

Andrzej Pieczywok

ORCID 0000-0002-4531-0630

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Rola i znaczenie Wojsk Obrony Terytorialnej jako instytucji integrującej i wspierającej społeczeństwo w czasie pandemii

The role and importance of the Territorial Defense Forces as an institution integrating and supporting society during a pandemic

Wprowadzenie

Wojska Obrony Terytorialnej (WOT) są jedną z wielu różnych instytucji, która nie tylko integruje, ale też wydatnie wspiera społeczeństwo w czasie pandemii. Dziś w WOT pełni służbę blisko 25 tys. żołnierzy – ochotników. W czasie pokoju żołnierze tej formacji realizują zadania m.in. w formie przeciwdziałania i zwalczania skutków klęsk żywiołowych oraz prowadzenia działań ratowniczych w sytuacjach kryzysowych. Dlatego na czas walki z epidemią koronawirusa Wojska Obrony Terytorialnej zmieniły model funkcjonowania ze szkoleniowego na przeciwnakryzysowy.

Epidemia, która wybuchła na przełomie 2019 i 2020 roku w chińskim mieście Wuhan, okazała się większym zagrożeniem, niż początkowo sądzono. Obecnie jest ona już oficjalnie uważana przez Światową Organizację Zdrowia (WHO) za pandemię. Koronawirus nie tylko bezpośrednio wpływa na samopoczucie i zdrowie milionów ludzi na świecie, ale również na globalną gospodarkę, edukację, swobodę w przemieszczaniu i zachowaniu się na co dzień itp.

Sytuacja pandemii koronawirusa SARS-CoV-2, powodującego chorobę COVID-19, jest bez wątpienia nadzwyczajna, a jej rozmiary zupełnie zaskakujące i nieprzewidywalne, zarówno w lokalnym, jak i globalnym ujęciu. Na początku 2020 roku pandemia koronawirusa zaskoczyła świat, rozprzestrzeniając się po wszystkich zakątkach naszego globu. W związku z tym zmieniono status choroby z epidemii na pandemię, co z kolei spowodowało wprowadzenie niemalże na całym świecie procedury *lockdown* (z ang. blokada, zamknięcie, izolacja, kwarantanna, zakaz wyjścia). Rozpoczęto powszechne zamykanie działalności przedsiębiorstw, szkół, uczelni, sklepów, instytucji kultury i sportu. Przestały działać lotniska, koleje, ograniczono działalność restauracji, barów, transportu publicznego. Z kolei eskalacja problemów związanych z pandemią w środowiskach lokalnych spowodowała zmniejszenie zaufania pomiędzy obywatelami i zanik więzi społecznych. Pandemia, a właściwie narracja medialna z nią związana, wywołała uzasadniony społeczny strach i lęki. Ludzie w sytuacji strachu i lęku przede wszystkim zaczynają chronić siebie i swoich najbliższych – jest to naturalny odruch psychologiczny.

Żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej wykonują zadania na rzecz walki z koronawirusem od samego początku, czyli od 6 marca 2020 roku – w dwa dni po wykryciu pierwszego przypadku zakażenia w Polsce. Od 18 marca 2020 roku WOT przeprowadziły pierwszą w historii ogólnopolską operację przeciwkryzysową pod kryptonimem „Odporna Wiosna”. Jej celem było łagodzenie skutków kryzysu oraz wzmocnienie odporności na kryzys społeczności lokalnych, w tym wsparcie wszystkich instytucji samorządowych i sanitarnych niosących pomoc. Każdego dnia w bezpośrednie działania zaangażowanych było ponad 5 tys. żołnierzy.

Wskazując na znaczenie Wojsk Obrony Terytorialnej jako instytucji integrującej i wspierającej społeczeństwo w czasie pandemii, można zauważyć, że żołnierze WOT realizują kilka zasad, które wyrastają z pogłębionej refleksji opartej na ustaleniach filozofii społecznej. Są one dyrektywami warunkującymi egzystencję życia społecznego i przyczyniają się do jego potencjalności. Do tych zasad można w pierwszej kolejności zaliczyć: zasadę integracji społecznej, pluralizmu społecznego, kompromisów społecznych oraz dialogu społecznego.

Zasada integracji społecznej nabiera szczególnego znaczenia w zakresie różnych zagrożeń wynikających z pandemii. Jest wyznacznikiem skutecznego funkcjonowania Wojsk Obrony Terytorialnej jeśli chodzi o integrowanie różnych grup społecznych i stanowi źródło zadań, w oparciu o które dokonywana jest pomoc szczególnie osobom starszym i poszkodowanym.

Zasada pluralizmu społecznego przenika różne dziedziny życia człowieka (praca zawodowa, czas wolny, edukacja), w tym również sferę dotyczącą integrowania i wspierania społeczeństwa w czasie pandemii. Warunkiem kierowania się zasadą pluralizmu społecznego jest dostrzeganie dobra wszystkich podmiotów uczestniczących w życiu społecznym.

Zasada kompromisu społecznego odnosi się również do ustaleń w sprawach zachodzących pomiędzy państwem – gwarantującym swobodny i prawidłowy rozwój oraz ochronę dóbr i wartości jego obywateli – a tymi obywatelami. Jeśli chodzi o realizację tej zasady, obecność żołnierzy WOT jest widoczna w pilnowaniu porządku publicznego oraz w zaangażowaniu w pomoc społeczną.

Dopełnieniem wyżej przedstawionych zasad jest zasada dialogu społecznego. Bez jej uwzględnienia trudno mówić o autentycznym kompromisie, pluralizmie czy integracji, rozumianych szczególnie w kategoriach zasad społecznych warunkujących prawidłowe funkcjonowanie społeczeństwa w czasie trwania pandemii. Dialog z natury rzeczy jest specyficzną formą kontaktu, w którym podmioty używają słowa w zamiarze osiągnięcia zrozumienia tego, co każdy z nich myśli i czym żyje oraz dzięki któremu dochodzą w pewnej mierze do zbliżenia wzajemnego swoich punktów widzenia i właściwego sposobu bycia. Kierowanie się powyższą zasadą wymaga nie tylko od żołnierzy WOT, ale także od poszczególnych grup społecznych, bezinteresownej cierpliwości i zaufania wobec drugiego człowieka.

WOT – cel działania oraz zasady współpracy z elementami niemilitarnymi

WOT realizują zadania w zakresie przeciwdziałania zagrożeniom na terytorium kraju lub usuwania ich przyczyn i skutków. Utrzymują gotowość do realizacji misji Sił Zbrojnych RP, tj.: zagwarantowania obrony państwa i przeciwstawienia się agresji zbrojnej oraz wspierania podsystemów ochronnych w zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego i pomocy społeczeństwu. WOT prowadzą działania zgodnie z ustawami i innymi regulacjami prawnymi normującymi użycie Sił Zbrojnych RP. W ramach prowadzonych działań WOT mogą wspierać lub być wspierane przez pozostałe rodzaje sił zbrojnych oraz elementy podsystemu niemilitarnego (*Wojska Obrony Terytorialnej w operacji DD-3.40*, 2018, s. 13).

WOT, będąc rodzajem Sił Zbrojnych RP, przyczyniają się do:

1. budowy na całym terytorium kraju powszechnej gotowości obronnej,
2. wzmocnienia potencjału odstraszenia Sił Zbrojnych RP,

3. zwiększenia gotowości Sił Zbrojnych RP (adekwatnie do zaistniałego zagrożenia o charakterze militarnym i niemilitarnym) celem niedopuszczenia do eskalacji zagrożenia oraz usunięcia skutków jego wystąpienia, w tym zapewnienia ochrony ludności i mienia, wzmocnienia granicy państwowej oraz bezpieczeństwa infrastruktury krytycznej,
4. wspierania budowy rezerw osobowych Sił Zbrojnych RP,
5. przygotowania społeczeństwa do wypełniania obywatelskiego obowiązku obrony ojczyzny,
6. kształtowania patriotycznych postaw i fundamentów systemu obronnego państwa (*Wojska Obrony Terytorialnej w operacji DD-3.40*, 2018, s. 13).

Wojska Obrony Terytorialnej w stanie stałej gotowości obronnej państwa ukierunkowane są na tworzenie bezpiecznego środowiska, współpracę cywilno-wojskową, udział w działaniach zapewniających ochronę ludności i mienia oraz prowadzenie działań z zakresu wojskowej komunikacji społecznej mających na celu kształtowanie postaw patriotyczno-obywatelskich. Ponadto realizują szkolenie własnych pododdziałów, utrzymują w gotowości do działania podległe siły i środki oraz zapewniają stałą współpracę i wymianę informacji z elementami podsystemu niemilitarnego w kontekście potencjalnych sytuacji kryzysowych. W sytuacji kryzysowej o charakterze niemilitarnym WOT realizują zadania na rzecz elementów podsystemu niemilitarnego, zgodnie z decyzją MON-u.

W ramach realizacji zadań zarządzania (reagowania) kryzysowego WOT (z zachowaniem wymogów ustawy o zarządzaniu kryzysowym) udzielają wsparcia działaniom humanitarnym oraz uczestniczą w stabilizacji i odbudowie – samodzielnie bądź w ramach współdziałania z innymi rodzajami sił zbrojnych, a także elementami podsystemu niemilitarnego – np. w likwidacji skutków katastrof naturalnych (m.in. huraganów i wichur, anomalii pogodowych, epidemii i epizootii, długotrwałych susz i pożarów, powodzi) i cywilizacyjnych (m.in.: katastrof w transporcie drogowym, kolejowym, morskim i lotniczym oraz katastrof górniczych; katastrof budowlanych; awarii maszyn i urządzeń w zakładach oraz awarii infrastruktury technicznej; awarii chemicznych instalacji w zakładach, a także podczas magazynowania i transportu; awarii i wypadków radiacyjnych; skażeń środowiska naturalnego środkami chemicznymi; chorób cywilizacyjnych; aktów terroru oraz ochrony mienia, akcjach poszukiwawczych oraz ratowania i/lub ochrony zdrowia i życia ludzkiego w ramach różnych pandemii) (*Wojska Obrony Terytorialnej w operacji DD-3.40*, 2018, s. 22).

Obowiązkiem WOT w stanie stałej gotowości obronnej państwa jest umacnianie świadomości obronnej i państwowej społeczeństwa. Integracja żołnierzy

ze społeczeństwem sprzyja przygotowaniu i organizowaniu zadań głównie w obszarze budowania więzi społecznych, wspierania edukacji obronnej, realizacji przedsięwzięć patriotyczno-wychowawczych oraz obywatelskich.

Nieco inne będą obowiązki żołnierzy WOT w stanie gotowości obronnej państwa czasu kryzysu, gdyż ukierunkowane – głównie na wsparcie elementów podsystemu niemilitarnego. Rolą WOT w stanie gotowości obronnej państwa czasu kryzysu są działania zorientowane na osiągnięcie gotowości oraz udział w niezwłocznym i powszechnym reagowaniu na sytuację lub zaistniały kryzys w celu zapobieżenia lub przeciwdziałania mu, minimalizacji i usuwania jego skutków oraz przywracania stanu sprzed jego wystąpienia (na obszarach wyzwolonych także w kierunku wsparcia odbudowy administracji publicznej).

Podjęmowane w sytuacjach kryzysowych przez jednostki WOT działania o charakterze militarnym prowadzone są w kierunku zwalczania źródeł zagrożeń oraz ochrony przed skutkami ich występowania przez ścisłe współdziałanie z pozostałymi rodzajami sił zbrojnych oraz elementami podsystemu niemilitarnego. Celem tych działań jest rozpoznanie i zapobieganie działalności dywersyjnej, prowadzenie walki zbrojnej z grupami dywersyjno-rozpoznawczymi (specjalnymi) i sabotażowymi, ochrona kluczowej z wojskowego lub społeczno-gospodarczego punktu widzenia infrastruktury krytycznej, a także osłona strategiczna lądowej granicy państwa oraz zapewnienie wojskom operacyjnym wsparcia swobody działania.

Warunkiem koniecznym do zapewnienia skutecznej obrony kraju jest efektywna integracja potencjału militarnego z odpowiednio przygotowanymi elementami podsystemu niemilitarnego, w tym gospodarką oraz zorganizowanym i przygotowanym do obrony społeczeństwem. Współpraca WOT z elementami podsystemu niemilitarnego opiera się na przepisach prawa wynikających z Konstytucji RP, ustaw i rozporządzeń regulujących użycie Sił Zbrojnych RP na terenie kraju oraz norm prawa międzynarodowego. Zintegrowanie działań WOT z elementami podsystemu niemilitarnego oraz innymi podmiotami środowiska cywilnego jest jednym z zasadniczych czynników wpływających na skuteczność działania całego systemu obrony terytorialnej. Zintegrowanie tych działań realizuje się poprzez współpracę cywilno-wojskową (Doktryna współpracy cywilno-wojskowej Sił Zbrojnych RP-DD/9, 2004).

Należy stwierdzić, że istota współpracy pomiędzy WOT a elementami podsystemu niemilitarnego zawiera się w uzgodnieniu realizacji wspólnych zadań oraz możliwości i sposobu wykorzystania sił oraz środków, miejsca i czasu realizacji stosownie do potrzeb wynikających z odpowiednich planów. W tym względzie

WOT w stosunku do elementów podsystemu niemilitarnego może pełnić zarówno rolę wspieranego, jak i wspierającego.

Zagrożenia związane z epidemią koronawirusa

Termin „zagrożenie”, podobnie jak termin „bezpieczeństwo”, jest definiowany na wiele różnych sposobów. Leksykalne definicje najczęściej wyjaśniają „zagrożenie” jako przeciwieństwo (odwrotność znaczeniową) bezpieczeństwa, które jest rozumiane jako stan niezagrożenia spokoju, pewności (Słownik języka polskiego, 2007, s. 907).

Inna definicja podaje, że zagrożenie to „pewien stan psychiki lub świadomości wywołany postrzeganiem zjawisk, które są oceniane jako niekorzystne lub niebezpieczne” (Zięba, 2004, s. 28). Zagrożenie oznacza „subiektywne (a więc zależne od percepcji podmiotu postrzegającego) lub/i obiektywne (rzeczywiste) występowanie niebezpieczeństwa dla istotnych dla danego podmiotu wartości zaliczanych do jego bezpieczeństwa [...], kieruje się na konkretne wartości, które są przedmiotem ochrony przez dany podmiot” (Kaufmann, 1970, s. 167).

Zagrożenia prowadzą do poczucia niepewności, obawy i strachu oraz lęku jednostki, czyli do stanów psychiki lub świadomości, wywołanych postrzeganiem zjawisk jako niebezpiecznych (Korzeniowski, 2012, s. 112). Świadomość ta może odzwierciedlać realny lub potencjalny stan rzeczy (zwana jest wtedy adekwatną) bądź nierealny stan zagrożeń, tworząc tzw. fałszywą świadomość (nieadekwatną) (Kołodziejczyk, 2005, s. 72).

Rozwój pandemii COVID-19 może skutkować bardzo poważnym kryzysem humanitarnym. Potrzebna jest natychmiastowa pomoc dla społeczeństwa w ograniczaniu rozprzestrzeniania się choroby i wzmocnieniu systemu ochrony zdrowia. Szczególną uwagę należy zwrócić na wsparcie uchodźców w obozach na całym świecie. Konieczne jest też wspieranie państw najsłabiej rozwiniętych w minimalizowaniu ekonomicznych skutków pandemii, które w wielu przypadkach mogą pociągnąć więcej ofiar niż sam COVID-19.

Epidemii wywołanej przez koronawirusa SARS-CoV-2 towarzyszą zachowania związane paniką. A do wybuchów paniki dochodzi, kiedy nie rozumiemy rzeczywistości, która nas otacza i przeszacowujemy zagrożenie. W czasie pandemii COVID-19 wiele osób doświadcza uczucia niepokoju spowodowanego izolacją społeczną, obawą przed zakażeniem, a także utratą członków rodziny. Jednocześnie ogromna liczba osób straciła pracę, a co za tym idzie – źródło utrzymania, lub jest zagrożona jej utratą. Poza tym rozpowszechniane są

fałszywe informacje o koronawirusie, które dodatkowo budzą niepewność co do przyszłości.

Zdiagnozowawszy czynniki sprzyjające panice, należy się zastanowić, w jaki sposób informować społeczeństwo o podobnych kryzysach w przyszłości i w jaki sposób dopasować strategie informacyjne do realiów XXI wieku i mediów społecznościowych, które ustawicznie wypierają tradycyjne media jako główne źródło informacji o świecie.

Szczególny wpływ na działania ludzi w dobie koronawirusa wywierają czynniki medialne. Podstawowym problemem, jaki zaistniał w komunikacji na linii rząd – społeczeństwo, był brak spójności przekazywanych informacji. Z jednej strony rząd ustami Głównego Inspektora Sanitarnego i Ministra Zdrowia zapewniał, że Polska jest przygotowana na ewentualną epidemię. Z drugiej strony opinia publiczna była informowana o dodatkowych zakupach środków ochrony, testów na obecność wirusa czy informowana o tym, że PKN Orlen ma rozpocząć produkcję miliona litrów płynu dezynfekującego. Informacje o dodatkowych działaniach rządu, choć potrzebne, przedstawiane były w sposób nasuwający wątpliwości co do wystarczającego przygotowania Polski do epidemii, a co za tym idzie – podważający skuteczność pierwotnego przekazu – „jesteśmy gotowi na każdą ewentualność”.

Najgroźniejszym z punktu widzenia agresji informacyjnej momentem rozwoju sytuacji był okres, w którym w Polsce nie wykrywano zarażeń koronawirusem, pomimo że pojawiały się one w krajach sąsiadujących. Spowodowało to wrażenie, że rząd celowo ukrywa takie przypadki, aby zamaskować słabe przygotowanie do walki z ewentualną epidemią. Dodatkowo nakładały się na to krążące poza oficjalnym obiegiem informacje, które wskazywały, że poszczególne zarażone osoby są izolowane i hospitalizowane.

Niestety w dobie mediów społecznościowych i „dziennikarstwa obywatelskiego” przenikanie takich informacji jest nieuniknione przy założeniu, że wolność słowa jest niepodważalną wartością.

Do innych czynników wywołujących poczucie zagrożenia w czasie pandemii koronawirusa możemy zaliczyć te o podłożu psychologicznym, politycznym i społeczno-gospodarczym.

Czynniki o podłożu psychologicznym są związane ze strachem oraz niepewnością, które wynikają z tego, że objawy zakażenia (gorączka, kaszel, duszności) są podobne do tych prezentowanych przez grypę oraz inne popularne choroby sezonowe, co nie pozwala na jednoznaczną autodiagnozę.

Czynniki polityczne związane były m.in. z trwającą kampanią prezydencką i faktem, że koronawirus stał się przedmiotem sporu politycznego. W rezultacie do społeczeństwa docierały niespójne komunikaty dotyczące stopnia przygotowania państwa na epidemię. Ponadto sytuacja związana z koronawirusem wykorzystywana była do agresji informacyjnej przez podważanie zaufania społecznego do instytucji państwowych i polityków.

Jeśli chodzi o czynniki społeczno-gospodarcze, to ich przykłady dotyczyły m.in. gromadzenia zapasów żywności oraz środków czystości, które w efekcie powodowały eskalację braków, przyczyniając się do dalszego nadmiernego wykupywania dóbr.

Zachowania pomocne w sytuacji zagrożeń związanych z pandemią – zarys problemu

Terminami: „zachowania pomocne” lub po prostu „pomaganie” określa się w psychologii wszelkie działania, których celem jest korzystna zmiana sytuacji innego człowieka (Wojciszke, 2003, s. 313). W literaturze występują także inne określenia na oznaczenie celowej aktywności ludzi, ukierunkowanej na poprawę położenia innej osoby lub grupy ludzi. Najczęściej spotykane w tym kontekście terminy to: „zachowania prospołeczne” oraz – nieco rzadziej używane na gruncie psychologii – „zachowania altruistyczne” („altruizm”). Jako podstawowy wyróżnik tych pojęć przyjmuje się najczęściej intencję osoby udzielającej pomocy. Pojęciem zakresowo najszerszym spośród rozpatrywanych w tym kontekście jest „prospołeczność” („zachowania prospołeczne”). Termin ten jest używany wobec wszelkich form zachowań „mających na celu przyniesienie korzyści jednej osobie lub wielu osobom innym niż my sami” (Clarke, 2005, s. 13). Szczególnym przypadkiem działań prospołecznych, dość istotnym w okresie pandemii, jest altruizm. Definiującą właściwością postaw altruistycznych jest to, że nie przynoszą dawcy pomocy żadnych korzyści, a niekiedy mogą skutkować nawet określonymi stratami (utrata życia, zdrowia bądź innych, cennych dla podmiotu, wartości) (Clarke, 2005, s. 16 i nast.). Podkreślić należy, że ustalenie, czy podstawą określonego zachowania podmiotu była wyłącznie troska o dobro innych ludzi, jest w praktyce niezwykle trudne. Często w wyniku wszechstronnej analizy uwarunkowań danego czynu okazuje się, że rzeczywistym motywem działań, ocenianych początkowo jako bezinteresowne, były spodziewane korzyści osobiste. Zachowania, których jedyną dającą się ustalić motywacją jest oczekiwanie uzyskania nagrody wewnętrznej, określa się niekiedy terminem „akt dobrej woli” (Wosińska, 2004, s. 400).

W tradycyjnych koncepcjach wyjaśniających przyczyny i uwarunkowania zachowań pomocnych dominują dwa podstawowe podejścia. Pierwsze z nich akcentuje rolę natury i uwarunkowań biologicznych, drugie główną rolę w formowaniu się postaw i zachowań prospołecznych przypisuje procesom społecznego uczenia się (Clarke, 2005, s. 29 i nast.). Zwolennicy orientacji biologicznej przyjmują, że motywem zachowań – postrzeganych przez otoczenie jako pozornie bezinteresowne – jest dążenie przedstawicieli różnych gatunków do stworzenia sobie korzystniejszych warunków do przetrwania. Ponieważ to, dość powszechnie obserwowane zwłaszcza w świecie zwierząt, zjawisko wzajemnego pomagania sobie przeczy zasadom doboru naturalnego (wspomaganie innych przez danego osobnika zmniejsza bowiem szansę na własne przeżycie), nazywane bywa paradoksem altruizmu.

Niektórzy autorzy skłonność do pomagania innym tłumaczą naturalną tendencją do odwzajemniania korzyści odniesionej w przyszłości. Na gruncie tej interpretacji korzysta zatem nie tylko osobnik, ku któremu pomoc jest skierowana, lecz także – choć zwykle z pewnym opóźnieniem – pomagający. Podejście to jest wykorzystywane zresztą do wyjaśniania przyczyn jednostkowych zachowań pomocowych nie tylko w kategoriach przetrwania i reprodukcji danego osobnika, lecz także innych, spokrewnionych z nim genetycznie przedstawicieli danego gatunku. Zasada wspierania najsilniejszych nosicieli wspólnych genów dotyczy – zdaniem socjobiologów – także gatunku ludzkiego (Clarke, 2005, s. 29). W jednym z modeli wyjaśniających motyw zachowań prospołecznych przyjmuje się, że podobieństwo genetyczne jest nie tylko podstawowym kryterium, jakim kierują się osoby poszukujące partnera życiowego, lecz także czynnikiem skłaniającym do pomagania innym w trudnych sytuacjach.

Z badań, na które powołuje się David Clarke, wynika, że w warunkach silnego zagrożenia ludzie pomagają w pierwszej kolejności tym, których przetrwanie zwiększa szansę zachowania ciągłości genetycznej, a więc osobom blisko z nimi spokrewnionym (Clarke, 2005, s. 31). Prawidłowość ta uwidacznia się także w działaniach profesjonalnych ekip ratowniczych podczas różnego rodzaju katastrof i klęsk żywiołowych (przypadki takich postaw uwidoczniły się także wśród żołnierzy WOT w czasie niesienia pomocy podczas pandemii). Mimo że w tego rodzaju akcjach obowiązuje zasada udzielania w pierwszej kolejności pomocy osobom najbardziej jej potrzebującym (a zarazem pomyślnie rokującym), ratownicy wywodzący się z danej społeczności nierzadko koncentrują się na działaniach pomocowych wobec osób bliskich. Potwierdza to nawet potoczna obserwacja zachowania ludzi w sytuacji silnego zagrożenia. Trudno nie zgodzić

się z autorem, który jako otwarte traktuje pytanie, co skłania ludzi niebędących zawodowymi ratownikami do udzielania pomocy osobom niespokrewnionym genetycznie, a ponadto, czy w warunkach deficytu informacji możliwe jest ustalenie, czy takie pokrewieństwo istnieje (Clarke, 2005, s. 31).

Co powoduje, że w pewnych okolicznościach obserwujemy większą niż w innych skłonność do pomagania? Analiza zachowania ludzi w czasie klęsk żywiołowych i katastrof, a także w eksperymentalnych sytuacjach, w których zagrożenie tworzy się celowo, pozwala wyodrębnić wiele sytuacyjnych czynników wpływających na pojawienie się zachowań pomocnych bądź zmniejszających prawdopodobieństwo ich wystąpienia (Wojciszke, 2003, s. 330 i nast.). Jednym z częściej przywoływanych w literaturze przedmiotu sposobów wyjaśniania mechanizmów zachowań pomocnych jest decyzyjny model Bibba Lataného i Johna Darleya. Prezentując jego założenia, korzystamy głównie z adaptacji opracowanej przez Bogdana Wojciszkego. Wprawdzie model ten (podobnie jak wiele innych koncepcji wyjaśniających) dotyczy uwarunkowań pomagania w sytuacjach kryzysowych, ale może być – zdaniem autora – przenoszony także na inne sytuacje (Wojciszke, 2003, s. 313).

Twórcy modelu założyli, że udzielenie bądź nieudzielenie pomocy poprzedza ciąg decyzji podejmowanych kolejno przez podmiot. Warunkiem wyjściowym uruchomienia procesu decyzyjnego jest dostrzeżenie zdarzenia. Kolejne ogniwo to interpretacja sytuacji jako kryzysowej, czyli takiej, której rozwiązanie bez pomocy z zewnątrz nie jest w zasadzie możliwe. Zmienną pośredniczącą, wpływającą na to, jak sytuacja zostanie przez obserwatora oceniona, jest zachowanie innych osób. Widoczny brak zainteresowania i reakcji z ich strony staje się często wystarczającą przesłanką rezygnacji z udzielenia pomocy. Tendencja ta wzmacnia się zwłaszcza w sytuacjach niejasnych, wieloznacznych, w których jednym z głównych źródeł informacji warunkujących powzięcie stosownej decyzji jest zachowanie innych uczestników lub obserwatorów danego zdarzenia. Trzecim warunkiem udzielenia pomocy przez osobę, która znalazła się w polu krytycznej sytuacji, jest przejęcie osobistej odpowiedzialności za losy ofiary (ofiary). Ważnym wyznacznikiem takiej decyzji okazuje się nieobecność innych osób. Skłonność do niesienia pomocy jest bowiem zwykle największa wtedy, gdy w pobliżu miejsca zdarzenia nie ma nikogo, kto mógłby jej udzielić. Wraz ze wzrostem liczby obserwatorów (świadców zdarzenia) szansa na zainicjowanie działań pomocnych (bez względu na ich skuteczność) zdecydowanie maleje. Dobrym przykładem jest zachowanie świadków wypadków komunikacyjnych, zwłaszcza samochodowych. Gdy na miejscu tragicznego zdarzenia nie ma, oprócz uczestników wypadku,

żadnych innych osób, jest wielce prawdopodobne, że przejeżdżający kierowca się zatrzyma i podejmie próbę udzielenia poszkodowanym pomocy. Jeśli jednak przejeżdżając zauważy, że wokół miejsca wypadku zebrała się już grupka osób, to nawet wtedy, gdy oceni, że nie podjęli dotąd jakichkolwiek działań, prawdopodobnie pojedzie dalej. Wśród głównych przyczyn omawianej tendencji wymienia się, obserwowane często także podczas grupowego podejmowania decyzji, zjawisko rozproszenia odpowiedzialności oraz skłonność do naśladownictwa (skoro działań pomocnych nie podjęli ci, którzy na miejscu wypadku znaleźli się wcześniej, to ja też nie mam takiego obowiązku i nie powinienem obwiniać się z tego powodu). Wspomniana skłonność do naśladowania zachowań innych może oczywiście działać i w drugim kierunku. Kierowca z omawianego przykładu, który obserwował wcześniej innych kierujących udzielających pomocy ofiarom wypadku, prawdopodobnie postąpi podobnie, gdy sam znajdzie się w takiej sytuacji (Loranty, 2010, s. 141–142).

Większe prawdopodobieństwo udzielenia pomocy jest również następstwem pozytywnej oceny własnych kompetencji przez obserwatora. Tym, między innymi, tłumaczyć można większą skłonność do udzielania pomocy przez osoby zajmujące się pomaganiem zawodowo (lekarze, pielęgniarki, strażacy, ratownicy itp.). Z kolei przekonanie, że posiadana wiedza i umiejętności są niewystarczające, nierzadko sprawia, że nawet osoby bardzo wrażliwe i o silnym poczuciu odpowiedzialności powstrzymują się od aktywności pomocowej. Wystarczającym uzasadnieniem braku działania jest w tym wypadku przekonanie, że pomoc niefachowa może przynieść potrzebującym pomocy więcej szkód niż korzyści. Ostatnim ogniwem łańcucha decyzyjnego jest w omawianym modelu decyzja, czy podjąć działania pomocowe w danej sytuacji, a jeśli tak, to jakie.

Nawet potoczna obserwacja dowodzi, że osoby, ku którym pomoc jest kierowana, przyjmują ją rozmaicie. Nie zawsze odpowiadają na nią wdzięcznością; bywa nawet, że zachowują się wobec dawców pomocy agresywnie. Do najważniejszych uwarunkowań reakcji ludzi na udzielaną im pomoc zalicza się to, jak jest ona przez nich oceniana, głównie zaś – w jakim stopniu stanowi zagrożenie dla ich samooceny oraz sprawiedliwej wymiany (Wojciszke, 2003, s. 339 i nast.). Skłonność innych do udzielania pomocy konkretnej osobie może być interpretowana przez nią jako wskaźnik lubienia i aprobaty, ale może wzmacniać także poczucie niekompetencji i bezradności, a w konsekwencji – obniżać jej samoocenę. Reakcja człowieka na udzielaną pomoc zależy – zdaniem Bogdana Wojciszkego – nie tylko od cech biorcy, lecz także od właściwości osoby pomagającej oraz okoliczności, w jakich dochodzi do tej szczególnej „transakcji”. Stwierdzoną w wielu

badaniach prawidłowością jest na przykład niechęć do korzystania z pomocy osób bliskich w sytuacji, w której przyczyny trudności i niepowodzeń są upatrywane przez podmiot w mankamentach własnej inteligencji (Wojciszke, 2003, s. 340). W tym wypadku daje także o sobie znać jedna z ważniejszych zasad wpływu społecznego, mianowicie reguła wzajemności (Cialdini, 2001).

W literaturze przedmiotu można się spotkać z różnymi klasyfikacjami wsparcia społecznego. Najczęściej jednak wyróżnia się następujące formy otrzymanego i spostrzeganego wsparcia społecznego:

- rzeczowe (materialne),
- instrumentalne,
- emocjonalne,
- informacyjne (Kamińska, Siewierski, Skwara i Szóstak, 2003, s. 138).

Hanna Sęk i Roman Cieślak, autorzy jednej z nielicznych monografii poświęconych tej problematyce, oprócz form wymienionych wyżej wyróżniają ponadto wsparcie duchowe, odnosząc je przede wszystkim do krytycznych sytuacji związanych z opieką hospicyjną (Sęk i Cieślak, 2006, s. 19).

Formy wsparcia i integracji społecznej w czasie pandemii stosowane przez WOT

Główne obszary działań WOT w czasie pandemii to dostarczanie żywności i leków, wspieranie służb sanitarnych i samorządu terytorialnego, Straży Granicznej i Policji, współpraca z ośrodkami pomocy społecznej i Caritasem, wspieranie rodzin personelu medycznego, kombatanów, osób starszych i przebywających w kwarantannie, oddawanie krwi oraz prowadzenie infolinii wsparcia psychologicznego dla osób samotnych, źle znoszących kwarantannę.

W celu koordynacji całego procesu wsparcia WOT, z brygad Obrony Terytorialnej (OT) do powiatów i gmin zostali wyznaczeni oficerowie łącznikowi. Ich zadaniem jest współpraca z administracją i innymi służbami, inspekcjami i strażami, a także partnerami społecznymi. Dzięki bieżącej wymianie informacji możliwe jest dotarcie do osób, które najbardziej potrzebują wsparcia.

Działania Wojsk Obrony Terytorialnej w czasie pandemii skupiają się na trzech głównych obszarach:

1. Obszar wspierania Policji, Straży Granicznej, wojewodów oraz władz samorządowych w zakresie zapobiegania rozprzestrzenianiu się koronawirusa oraz wsparcie opieki nad osobami zakażonymi, przebywającymi w kwarantannie oraz osobami starszymi.

2. Obszar ograniczenia ryzyka transmisji koronawirusa na, oraz przez, żołnierzy WOT i członków ich rodzin.
3. Obszar edukowania personelu i otoczenia w zakresie profilaktyki i zapobiegania zakażeniom.

W ramach stosowania różnych form pomocy przez żołnierzy WOT, określono szczególne grupy osób objętych wsparciem:

1. rodziny personelu medycznego zaangażowanego w zapobieganie rozprzestrzenianiu się wirusa,
2. kombatanci,
3. weterani działań poza granicami państwa,
4. osoby starsze, powyżej sześćdziesiątego roku życia,
5. osoby niepełnosprawne,
6. osoby samotnie wychowujących dzieci,
7. osoby poddane kwarantannie.

Należy podkreślić, że wsparcie weteranów i szpitali stanowi jeden z ważniejszych obszarów działania żołnierzy. Pierwszym zadaniem, jakiego podjęli się żołnierze WOT w tym obszarze, była pomoc kombatantom Armii Krajowej i organizacji niepodległościowych. Zarówno wiosną, jak i obecnie, cały czas żołnierze wspierają seniorów – zarówno tych, którzy są pensjonariuszami placówek pomocy społecznej, jak i tych pozostających we własnych domach. Docierają z pomocą także do osób starszych i niepełnosprawnych, jak również przebywających na kwarantannie. Terytorialsi odwiedzają osoby pozostające w domach nie ograniczając się jedynie do pozostawienia im żywności. Znajdują czas na rozmowę, podczas której analizują sytuację i określają dalsze potrzeby.

Jeśli chodzi o szpitale, to do głównych zadań należy prowadzenie triażu, mierzenie temperatury pacjentów i personelu placówek medycznych, rozkładanie namiotów i kontenerów służących za doraźne izby przyjęć, dostarczanie środków medycznych do szpitali. Ponadto żołnierze WOT wspierają też działania Agencji Rezerw Materiałowych. Począwszy od rozładunku przylatujących do Polski transportów z materiałami medycznymi i higienicznymi poprzez rozmieszczenie ich w magazynach aż po transport do szpitali, zakładów opieki zdrowotnej i urzędów wojewódzkich w całej Polsce.

Szczególną grupą wspieraną przez terytorialsów są rodziny personelu medycznego, który w obecnej sytuacji jest na pierwszej linii walki z pandemią. Lekarze, pielęgniarki i ratownicy medyczni, przebywający na wielogodzinnych dyżurach w szpitalach, mogą się skupić na leczeniu pacjentów, mniej martwiąc się o swoich najbliższych pozostawionych w domach. Do ich mieszkań dostarczana jest

żywność, a nad poprawnością tych działań czuwa powołany na szczeblu dowództwa WOT koordynator.

Wydzielone w wojskach chemicznych zespoły odpowiadają za dezynfekcję sprzętu, pomieszczeń w jednostkach wojskowych oraz personelu wojskowego. Przez cały czas wojsko prowadzi także dezynfekcję, m.in. domów pomocy społecznej. W system opieki zdrowotnej włączonych jest czternaście wojskowych szpitali i pięć ośrodków medycyny prewencyjnej. W całym kraju działa siedem wojskowych laboratoriów do wykonywania testów na koronawirusa, w tym dwa mobilne.

Żołnierze WOT dość często wspierają policjantów w kontroli osób przebywających w kwarantannie oraz w patrolach prewencyjnych. W kluczowym momencie działania te pochłaniały blisko 50% sił WOT skierowanych do operacji „Odporna Wiosna”. Celem wspólnych działań jest poznanie potrzeb osób będących na kwarantannie, ogólna ocena ich stanu zdrowia oraz sprawdzenie, czy takie osoby przebywają pod wskazanym przez siebie adresem. Łączone patrole pozwalają na objęcie monitoringiem większej liczby osób. Ponadto żołnierze pomagają funkcjonariuszom Straży Granicznej w organizacji przejść granicznych, w wypełnianiu kart lokalizacyjnych, w pomiarze temperatury ciała osób przekraczających granicę, dozorowaniu granicy oraz wsparciu logistycznym (np. rozstawiając namioty wojskowe itp.).

Z powodu aktualnej sytuacji epidemicznej Regionalne Centra Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa zaczynają borykać się ze zmniejszoną liczbą krwiodawców. Ta przekłada się na topniejące zapasy krwi. Odpowiedzią WOT są zbiórki krwi w brygadach oraz indywidualne oddawanie krwi przez żołnierzy.

Każdego dnia, niemal w każdym rejonie kraju, WOT angażują się w działania na rzecz lokalnej społeczności. Wspierają ośrodki pomocy społecznej oraz organizacje non profit, jak na przykład Caritas, transportując z banków żywności do tych placówek dziesiątki ton żywności. W ostatnim czasie były też angażowane do ewakuacji mieszkańców domów pomocy społecznej. Pomagają także jako pracownicy administracyjni w sanepidzie.

Na zlecenie niektórych urzędów wojewódzkich, w związku z przywróceniem działalności żłobków, przedszkoli oraz przygotowaniem do przeprowadzenia egzaminów maturalnych, żołnierze WOT dostarczyli wiele ton płynów dezynfekujących.

Ponadto żołnierze współpracują z centrami wolontariatu i PCK, zapewniając wsparcie przy rozładunku i dostarczaniu żywności dla osób starszych, kombatanów i potrzebujących w poszczególnych powiatach.

Do zadań WOT należały też pomiar temperatury ciała pasażerów samolotów przylatujących do Polski i zbieranie kart lokalizacyjnych.

Wojska Obrony Terytorialnej wspierają inne służby w przygotowaniu niezbędnej infrastruktury na PGE Narodowym, gdzie powstał tymczasowy szpital dla osób zakażonych COVID-19. Żołnierze prowadzą też odkażanie i ozonowanie powierzchni w szpitalach i placówkach medycznych, a także dezynfekują pojazdy sanitarne.

Wspólne działania z organami samorządu terytorialnego i wspieranie zaangażowanych służb jest zaplanowane w ramach trzech etapów zależnych od skali pandemii. Na pierwszym z nich uwaga jest kierowana na osoby, które potrzebują takiej pomocy, następnie działania dotyczą procesu stabilizacji, a w końcowej fazie – deeskalacji.

Na podstawie wyżej scharakteryzowanych obszarów działania WOT w okresie trwania pandemii można wymienić najważniejsze formy wsparcia i integracji społecznej:

1. pomoc przy ewakuacji pensjonariuszy i personelu medycznego,
2. transport pensjonariuszy na dializy i czuwanie nad ich bezpieczeństwem,
3. segregacja pacjentów na SOR,
4. dystrybucja i wydawanie żywności oraz środków ochrony osobistej,
5. kontrola sanitarna,
6. pomiar temperatury,
7. dyżury nocne,
8. wsparcie logistyczne (noszenie sprzętu, transport pościeli, próbek do badań i dokumentacji lekarskiej, dostarczanie paczek przekazanych przez rodziny i krewnych),
9. pobieranie wymazów,
10. przeprowadzanie wywiadów epidemiologicznych oraz ankiet,
11. dezynfekcja pomieszczeń itp.

Podsumowanie

Epidemia koronawirusa spowodowała, że po raz pierwszy po 1989 roku siły zbrojne zaangażowały się na tak dużą skalę w działania przeciwkryzysowe. W ramach tych działań ważną rolę odgrywają żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej. Ten najmłodszy rodzaj sił zbrojnych jako pierwszy zaangażował się we wsparcie osób potrzebujących, samorządów, opieki medycznej i wielu innych instytucji.

Wszystkie wymienione obszary i formy działań żołnierzy WOT są praktycznym wymiarem misji formacji, którą jest obrona i wspieranie lokalnych społeczności. Żołnierze, tak jak w czasie pierwszej fali pandemii, w dalszym ciągu powinni się angażować w szkolenia w jednostkach wojskowych, które powinny być bardziej ukierunkowane na nabycie kompetencji przydatnych później w działaniach przeciwnakrzesowych. Są to szkolenia medyczne, przeciwepidemiczne, ale też topografii wojskowej, m.in. na potrzeby zwiększonego zaangażowania w monitoring kwarantanny.

Należy stwierdzić, że zaangażowanie Wojsk Obrony Terytorialnej w działania związane z pandemią, w związku z pojawieniem się drugiej fali zachorowań na COVID-19, znowu rośnie. Szerokie powołania ochotników mają na celu jeszcze większe niż dotychczas zaangażowanie wojska w działania przeciwnakrzesowe. Wkrótce terytorialsi zostaną wprowadzeni do wszystkich szpitali, gdzie przejmą zadania wstępnej segregacji pacjentów oraz do wszystkich funkcjonujących punktów wymazowych, gdzie zajmą się pobieraniem materiału biologicznego na obecność koronawirusa.

Większa niż dotychczas liczba żołnierzy powinna być też skierowana do budowy szpitali tymczasowych powstających w poszczególnych województwach.

WOT w dalszym ciągu powinny wspierać Policję (szczególnie przy monitoringu kwarantanny i patrolach), szpitale oraz transport środków ochrony osobistej, pobierać wymazy, dostarczać żywność. Główne działania należy skierować szczególnie w stronę trzech grup: rodzin personelu medycznego zaangażowanego w walkę z wirusem, seniorów powyżej sześćdziesiątego roku życia, w tym kombatanów, weteranów, oraz osób przebywających w kwarantannie.

Streszczenie: Artykuł wskazuje na rolę i znaczenie Wojsk Obrony Terytorialnej w czasie pandemii. Autor przedstawia ten rodzaj wojska jako instytucję, która integruje i wspiera społeczeństwo w trakcie zagrożeń związanych z pandemią. Prowadzone analizy dokumentują dotychczasowe formy i metody pomocy okazywanej różnym grupom społecznym. Najbardziej widoczne zachowania pomocne żołnierzy można dostrzec w stosunku do osób starszych, niepełnosprawnych i chorych. Główne zadania skupiają się na dostarczaniu leków i żywności, wsparciu psychologicznemu, oddawaniu krwi, wsparciu logistycznym, noszeniu sprzętu, kontroli sanitarnej oraz dezynfekcji. Artykuł składa się z kilku części: wprowadzenia, celu i zasad działania Wojsk Obrony Terytorialnej, zagrożeń związanych z epidemią koronawirusa, zachowań pomocnych w sytuacji zagrożeń związanych

pandemią oraz form wsparcia i integracji społecznej udzielanych przez Wojska Obrony Terytorialnej.

Słowa kluczowe: pandemia COVID-19, zagrożenia, Wojska Obrony Terytorialnej, zachowania pomocne, formy wsparcia i integracji społecznej

Abstract: The article shows the role and importance of the Territorial Defense Forces during the pandemic. The author presents this type of army as an institution that integrates and supports the society in the face of pandemic threats. The conducted analyzes document the existing forms and methods of help shown to various social groups. The most visible helpful behavior of soldiers can be seen in relation to the elderly, the disabled and the sick. The main tasks are focused on the supply of medicines and food, psychological support, blood donation, logistic support, carrying equipment, sanitary control, disinfection. The article consists of several parts: the introduction, purpose and principles of operation of the Territorial Defense Forces, threats related to the coronavirus epidemic, behaviors helpful in the situation of pandemic threats and forms of support and social integration by the Territorial Defense Forces.

Key words: COVID-19 pandemic, threats, Territorial Defense Forces, helpful behavior, forms of support and social integration

Bibliografia

- Cialdini, R. (2001). *Wywieranie wpływu na ludzi*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Clarke, D. (2005). *Zachowania prospołeczne i antyspołeczne*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Doktryna współpracy cywilno-wojskowej Sił Zbrojnych RP-DD/9*. (2004). Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej.
- Frederick, C.J. (1992). Disaster Analysis. W: R. Corsini (red.), *Encyclopedia of Psychology*. New York.
- Herman, J.L. (1998). *Przemoc. Uraz psychiczny i powrót do równowagi*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Kamińska, M. Siewierski, B. Skwara, A. i Szóstak, A. (2003). *Panowanie nad stresem*. Gliwice: Wydawnictwo Onepress.

- Kaniasty, K. (2003). *Kłęska żywiołowa czy katastrofa społeczna. Psychospołeczne konsekwencje polskiej powodzi 1997 roku*. Gdańsk: Wyd. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Kaufmann, F.X. (1970). *Sicherheit als soziologisches und sozialpolitisches Problem: Untersuchungen zu einer Wertidee hochdifferenzierter Gesellschaften*. Stuttgart: Verlag Enke.
- Kołodziejczyk, A. (2005). Bezpieczeństwo jako fenomen społeczny. *Zeszyty Naukowo-Teoretyczne Wiek XXI*, 2/2005, 72.
- Korzeniowski, L.F. (2012). *Podstawy nauk o bezpieczeństwie. Zarządzanie bezpieczeństwem*. Warszawa: Wydawnictwo Difin.
- Loranty, K. (red.). (2010). *Psychospołeczne uwarunkowania zachowań jednostek i grup społecznych w sytuacji zagrożeń. Wybrane problemy*. Warszawa: Wydawnictwo Akademii Obrony Narodowej.
- Popiołek, K. (1996). *Deficyty wsparcia społecznego w sytuacji klęski żywiołowej*. W: I. Heszen-Niejodek, Z. Ratajczak (red.), *Człowiek w sytuacji stresu*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Sęk, H. (1991). *Wybrane zagadnienia psychoprofilaktyki*. W: H. Sęk (red.), *Spółeczna psychologia kliniczna*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Sęk, H. i Cieślak, R. (2006). *Wsparcie społeczne – sposoby definiowania, rodzaje i źródła wsparcia, wybrane koncepcje teoretyczne*. W: H. Sęk, R. Cieślak (red.), *Wsparcie społeczne, stres i zdrowie*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Słownik języka polskiego*. (2007). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Wojciszke, B. (2003). *Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Wojska Obrony Terytorialnej w operacji DD-3.40*. (2018). Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej.
- Wosińska, W. (2004). *Psychologia życia społecznego*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Zięba, R. (2004). *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego. Koncepcje – struktury – funkcjonowanie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.